

MARIA BEISERT, FILIP SZUMSKI

SPOŁECZNO-KULTUROWE UWARUNKOWANIA PRZESTĘPSTW PRZECIWKO WOLNOŚCI SEKSUALNEJ MAŁOLETNIEGO

I. WPROWADZENIE

Z przestępstwami przeciwko wolności seksualnej małoletniego związane jest wykorzystanie seksualne dziecka. Zjawisko to ma złożoną naturę i dotyczy jednostek, podsystemów społecznych (np. rodziny) oraz społeczeństwa jako całości. By efektywnie sobie z nim radzić – zarówno na poziomie oddziaływań jednostkowych bądź grupowych, jak i rozwiązań systemowych – konieczne jest poznanie jego etiologii. W niniejszym artykule omówiono zagadnienia związane z definiowaniem wykorzystania seksualnego dziecka i skalą problemu, ale przede wszystkim zaproponowano koncepcję wyjaśniającą etiologię wykorzystania seksualnego, zilustrowaną i zweryfikowaną wynikami badań własnych¹.

II. PRZESTĘPSTWA PRZECIWKO WOLNOŚCI SEKSUALNEJ MAŁOLETNIEGO A WYKORZYSTANIE SEKSUALNE DZIECKA

Wykorzystanie seksualne dziecka jest w kulturze zachodniej zjawiskiem stosunkowo niedawno „odkrytym”. Aż do lat sześćdziesiątych XX w., pomimo istnienia uregulowań prawnych penalizujących wykorzystanie (i to już od starożytności, np. w prawie rzymskim – *lex Julia de adulteriis coërcendis* – stosunki seksualne z małoletnimi karane były ścięciem²), uważano, że jest to zjawisko marginalne, i podważano relacje dzieci dotyczące wykorzystania, uznając je za niewiarygodne. Winę za nieliczne przypadki, których zajścia nie podważano, często przypisywano dzieciom. Nie podejmowano także prób zdefiniowania tego zjawiska. Dopiero w latach 60. i 70. XX w. sytuacja zaczęła się zmieniać – dyskusja o wykorzystaniu seksualnym dziecka zaczęła być obecna w przestrzeni publicznej³. Następstwem tego było rosnące

¹ Prezentowane wyniki są fragmentem projektu badawczego N N106 2611 33: „Pedofilia: geneza i mechanizm powstania zaburzenia” (kierownik projektu: prof. dr hab. M. Beisert) finansowanego przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

² J. Warylewski, *Przestępstwa seksualne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Gdańsk 2001.

³ N. Bala, *An Historical Perspective on Family Violence and Child Abuse: Comment on Moloney et al Allegations of Family Violence*, „Journal of Family Studies” 14, 2008, s. 271-278.

zainteresowanie wykorzystaniem seksualnym dziecka i pedofilią ze strony prawników, a także psychologów i przedstawicieli zawodów medycznych.

W naukach prawnych termin „przestępstwo pedofilii” oznacza określone przestępstwo przeciwko wolności seksualnej małoletniego, tj. czyn z art. 200 k.k. Z kolei w naukach medycznych pojęcie pedofilii dotyczy jednego z rodzajów zaburzeń preferencji seksualnych, a mianowicie jednostki chorobowej F.65.4 w obowiązującej w Polsce klasyfikacji ICD-10. Istotą różnicy w ujmowaniu pojęcia pedofilii jest to, iż w pierwszym rozumieniu odnosi się ono do określonego zdarzenia, natomiast w drugim do wewnętrznej dyspozycji człowieka, zwykle przejawiającej się w jego działaniu. Pojęciem zbliżonym znaczeniowo, ale nie tożsamym z pedofilią (definiowaną klinicznie), jest seksualne wykorzystanie dziecka.

Termin „wykorzystanie seksualne dziecka”, podobnie jak „przestępstwo pedofilii” odnosi się do określonego zdarzenia⁴. Jego definicja powinna zawierać trzy elementy: wskazanie cech konstytuujących sprawcę, ofiarę oraz czynność, przez którą dokonuje się wykorzystanie. Jedną z najczęściej stosowanych jest definicja SCASC⁵ głosząca, iż „dzieckiem seksualnie wykorzystanym uznac można każdą jednostkę w wieku bezwzględnej ochrony, jeżeli osoba dojrzała seksualnie, czy to przez świadome działanie, czy też przez zaniedbanie swoich społecznych obowiązków, lub obowiązków wynikających ze specyficznej odpowiedzialności za dziecko, dopuszcza do zaangażowania dziecka w jakąkolwiek aktywność natury seksualnej, której intencją jest zaspokojenie osoby dorosłej”⁶. Należy zaznaczyć, że – choć w przytoczonej definicji użyto terminu „intencja” – nie odnosi się on do zamiaru sprawcy, lecz do celu aktywności, w którą zaangażowane jest dziecko. Innymi słowy – gdyby definicja ta była definicją określonego przestępstwa, nie byłoby to przestępstwo kierunkowe.

Kryteria tej definicji spełnia każde przestępstwo z art. 197 § 3 pkt. 2 k.k., art. 199 § 2 k.k., art. 199 § 3 k. k., art. 200 § 1 k.k., art. 200 § 2 k.k., art. 202 § 2 k.k., art. 202 § 4 k.k. i art. 204 § 3 k.k. Ponadto istnieje zbiór zdarzeń, które mogą spełniać kryteria definicji, a nie wyczerpywać znamion żadnego przestępstwa wskazanego w Kodeksie karnym. Wielkość tego zbioru jest związana przede wszystkim z dyskusją toczącą się wokół znaczenia zastosowanego przez ustawodawcę terminu „inne czynności seksualne”. Przyjęcie definicji proponowanej przez J. Warylewskiego, głoszącej, że inna czynność seksualna „to takie zachowania, nie mieszczące się w pojęciu „obcowania płciowego”, które 1) związane są z szeroko rozumianym życiem płciowym człowieka i polegają na kontakcie fizycznym sprawcy albo innej osoby z pokrzywdzonym lub 2) mają

⁴ Należy zaznaczyć, że wykorzystanie seksualne dziecka nie jest pojęciem wchodzącym w zakres znamion przestępstw przeciwko wolności seksualnej ujętych w Kodeksie karnym. Jednak, o czym przekonuje dalsza część wyводу, zbiór czynów wypełniających znamiona przestępstw z art. 200 § 1 (innych dalej wskazanych) w znaczącej części pokrywa się ze zbiorem zdarzeń spełniających kryteria wykorzystania seksualnego dziecka. A zatem badając etiologię wykorzystania seksualnego, badano etiologię czynu przestępczego przeciwko wolności seksualnej małoletniego.

⁵ Standing Committee on Sexually Abused Children.

⁶ D. Glaser, S. Frosh, *Dziecko seksualnie wykorzystane*, Wydawnictwo Lekarskie PZWL, Warszawa, 1995, s. 19.

charakter seksualny i polegają na fizycznym bądź przynajmniej intelektualnym zaangażowaniu pokrzywdzonego”⁷ spowoduje, że ilość zdarzeń będących wykorzystaniem seksualnym dziecka, a niepodlegających penalizacji będzie minimalna.

III. WPŁYWY KULTUROWE A WYKORZYSTANIE SEKSUALNE DZIECKA

W każdym społeczeństwie, w tym też i w Polsce, wykorzystanie seksualne dziecka nie zachodzi w próżni. Społeczeństwo stwarza warunki do jego istnienia, nadaje mu kształt oraz uczy członków grup, jak należy się wobec niego zachować. Oddziaływania te odbywają się poprzez proces socjalizacji przebiegającej na dwóch poziomach: socjalizacji pierwotnej i wtórnej⁸. Pierwszy z nich opiera się na oddziaływaniach mających miejsce w rodzinie pochodzenia jednostki. Z kolei pojęcie socjalizacji wtórnej odnosi się do wpływów pochodzących ze strony społeczeństwa i kultury rozumianych jako wpływy na poziomie makrospołecznym. Siłę ich oddziaływania trudno przecenić, ponieważ stanowią istotny społeczny kontekst dla funkcjonowania rodziny i jej członków. Spójne komunikaty i wpływy pochodzące z dwóch poziomów socjalizacji pozwalają na wyeliminowanie zjawisk patologicznych, w tym też przestępczości seksualnej. Powstaje więc pytanie o to, jakiego rodzaju oddziaływaniom związanym z wykorzystaniem seksualnym dziecka poddawana jest jednostka w trakcie socjalizacji i czy mają one spójny charakter.

W Polsce proces „odkrywania” zjawiska wykorzystania seksualnego dziecka nastąpił później niż w Ameryce Północnej i Europie Zachodniej, o czym świadczy lawinowy wzrost liczby w naszym kraju publikacji prasowych dotyczących tego zjawiska po 2000 r. Średnia miesięczna ilość artykułów podejmujących temat wykorzystania seksualnego dziecka wzrosła z 49 w 2000 do 711 w 2004 r.⁹ Cechą wspólną tych publikacji jest jednoznaczne wskazywanie negatywnego charakteru tego zjawiska. Nieliczne odstępstwa od tej tendencji nie polegają na wskazywaniu pozytywnych stron wykorzystania seksualnego dziecka, lecz na zaprzeczaniu rzeczywistości bądź skali tego zjawiska¹⁰. M. Sajkowska trafnie stwierdziła, że „tak jak cisza w mediach na temat społecznego zła może być sprzymierzeńcem bezkarności i społecznego lekceważenia, tak zainteresowanie mediów może mieć znaczący wpływ na dostrzeżenie problemów społecznych i podejmowanie działań, zmierzających do ich ograniczenia”¹¹. Traktując

⁷ J. Warylewski, op. cit.

⁸ M. Przetacznik-Gierowska, M. Tyszkowa, *Psychologia rozwoju człowieka, cz. 1. Zagadnienia ogólne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004, s. 66-67.

⁹ M. Sajkowska, *Od milczenia do ekspozycji – problem wykorzystania seksualnego dzieci w polskiej prasie*, 2004, <http://www.fdn.pl/repository/> (15.05.2010).

¹⁰ Według danych pochodzących z różnych badań, w Polsce od 5 do 16% kobiet i od 3 do 18% mężczyzn padło ofiarą wykorzystania seksualnego w dzieciństwie; zob. M. Sajkowska, *Wykorzystywanie seksualne dzieci. Ustalenia terminologiczne, skala zjawiska, oblicza problemu społecznego*, „Dziecko krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” 2002, nr 1, s. 5-28.

¹¹ M. Sajkowska, *Przekazy prasowe na temat wykorzystywania seksualnego dzieci – „stare” i „nowe” historie*, „Dziecko krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” 2002, nr 1.

stanowisko mediów jako wskaźnik postaw społecznych wobec wykorzystania seksualnego dziecka, należałoby przyjąć, że społeczeństwo daje potencjalnemu sprawcy jasny i jednoznaczny sygnał, jak nie powinien postępować. To z kolei wskazywałoby na hamującą, względem tego zjawiska, rolę uwarunkowań społeczno-kulturowych.

Przed przyjęciem takiej tezy należy jednak rozważyć, czy nie zachodzą również w społeczeństwie pewne procesy odwrotne, nasilające ten problem. Odpowiadając na to pytanie, nie sposób pominąć zjawiska, które w sposób bezpośredni i pośredni przyczynia się do wzrostu przestępczości seksualnej przeciwko małoletniemu, a mianowicie zjawiska seksualizacji dziecka w mediach/społeczeństwie/kulturze¹². Według APA¹³, wskaźnikami seksualizacji jednostki może być – po pierwsze – to, że wartość jednostki wynika jedynie z jej oddziaływania na innych w charakterze bodźca seksualnego oraz podejmowanych przez nią zachowań seksualnych z pominięciem innych cech. Po drugie – wskaźnikiem może być przekonanie o tożsamości atrakcyjności fizycznej z atrakcyjnością seksualną. Po trzecie – może nim być uprzedmiotowienie seksualne jednostki, czyli postrzeganie jej jako rzecz służąca zaspokajaniu potrzeb seksualnych innych, a nie jako osobę zdolną do samodzielnego działania i decydowania o sobie. Po czwarte – wskaźnikiem może być narzucanie seksualności drugiej osobie. W przypadku seksualizacji dziecka należy dodać jeszcze jeden istotny element: przypisywanie mu cech seksualnych właściwych osobom na wyższym poziomie rozwoju seksualnego¹⁴. Liczni badacze wskazują, że w kulturze zachodniej kreowany jest obecnie wizerunek dziecka odpowiadający części lub wszystkim z wymienionych tu wskaźników. Należy tu zwrócić uwagę na dwie cechy tego procesu. Seksualizacja dziecka zachodzi bez jego świadomości. Oznacza to, że dziecko na przykład uczy się zachowań seksualnych bądź nadaje swemu wyglądowi cechy dorosłej seksualności, nie uświadamiając sobie ich seksualnego charakteru. Charakter ten jest jednak odbierany przez dorosłego obserwatora¹⁵, co może prowadzić do postrzegania przez niego dziecka jako obiektu seksualnego. Dodatkowe niebezpieczeństwo wynika z komercyjnego podłoża tego procesu. Wizerunki seksualizowanych dzieci są dostarczane społeczeństwu w pierwszej kolejności przez – skierowane do różnych grup wiekowych – reklamy różnorodnych dóbr, a także jako elementy produktów, których odbiorcami są dzieci, np. zabawek lub czasopism. W związku z komercyjnym charakterem tego procesu część badaczy określa go jako „korporacyjna pedofilia”¹⁶.

¹² R. D. Egan, G. Hawkes, *Girls, Sexuality and The Strange Carnalities of Advertisements Deconstructing the Discourse of Corporate Paedophilia*, „Australian Feminist Studies” 23(57), 2008, s. 307-322.

¹³ American Psychology Association, *Report of the APA Task Force on the Sexualization of Girls*, <http://www.apa.org/> (15.05.2010).

¹⁴ Od pojęcia seksualizacji dziecka należy wyraźnie oddzielić pojęcie seksualności dziecka. Seksualność jest rozumiana jako cecha stała, to znaczy przysługująca wszystkim ludziom, a zatem także dzieciom, oraz zmienna, czyli inna na różnych etapach rozwoju – a zatem seksualność dziecka, choć istnieje, diametralnie różni się od seksualności osoby dorosłej.

¹⁵ M. Bartlett, *Sex Sells: Child Sexualization at The Media*, „Screen Education” 51, 2008, s. 106-112.

¹⁶ R. D. Egan, G. Hawkes, op. cit.

Wpływ społeczeństwa i kultury (rozumianych jako określone całości) na zjawisko wykorzystania seksualnego dziecka ma zatem charakter ambiwalentny. Z jednej strony społeczeństwo wartościuje to zjawisko zdecydowanie negatywnie i silnie piętnuje jego sprawców, z drugiej – w kulturze zachodniej zachodzi seksualizacja obrazu dziecka, która może skutkować postrzeganiem go jako obiektu seksualnego.

Dla populacji polskich sprawców wykorzystywania seksualnego dzieci oddziaływania związane z socjalizacją wtórną mają charakter wartości stałej. W związku z tym w dalszej części artykułu zostaną omówione uwarunkowania zachodzące na poziomie socjalizacji pierwotnej (uwarunkowania rodzinne), ponieważ one sprawców tych różnicują.

IV. ROLA RODZINNYCH DOŚWIADCZEŃ SPRAWCY W ETIOLOGII WYKORZYSTANIA SEKSUALNEGO DZIECKA

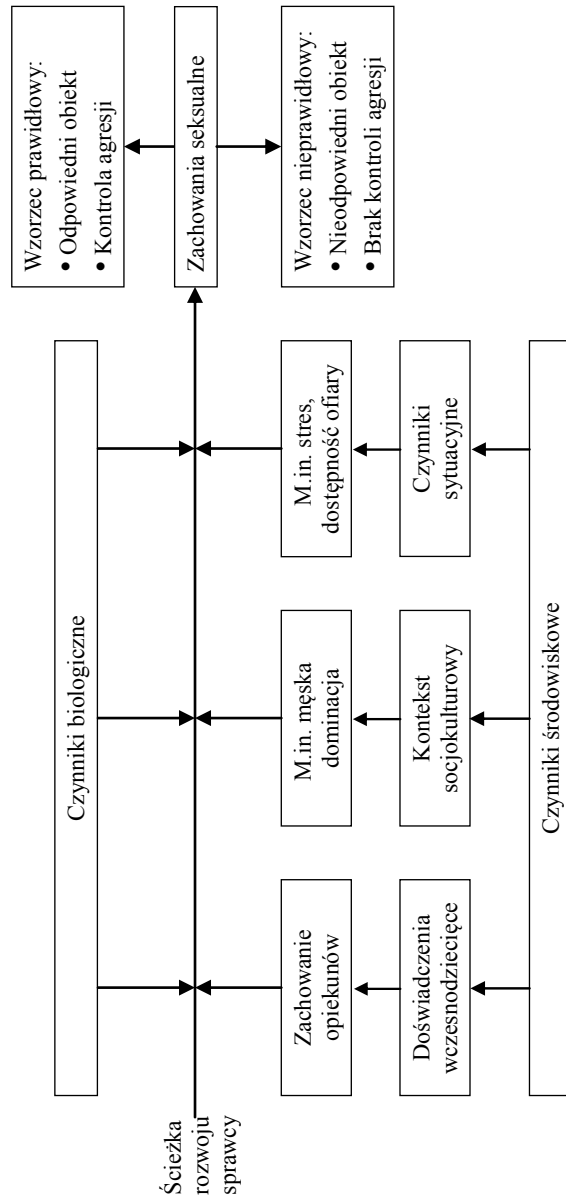
Na tle przedstawionych wyżej uwarunkowań społeczno-kulturowych wskazać należy na dalsze czynniki prowadzące do wykorzystania seksualnego dziecka. Aby je wyodrębnić i określić, potrzebne są badania empiryczne oparte na koncepcjach wyjaśniających etiologię przestępczości.

W niniejszym artykule – jako teoretyczny punkt wyjścia dla zaprezentowanych dalej badań własnych – przyjęto zintegrowaną teorię etiologii przestępstw seksualnych zaproponowaną przez W. L. Marshalla i H. E. Barbaree. Teoria ta nie tylko wskazuje, jakie przyczyny leżą u podstaw wykorzystania seksualnego dziecka (zob. rys. 1), ale także prezentuje ścieżkę rozwoju prowadzącą do zostania sprawcą. Zdaniem Marshalla i Barbaree, sprawca¹⁷ przestępstw seksualnych doświadcza trudności już we wczesnym dzieciństwie. Są to niedostatki opieki rodzicielskiej, niekonsekwentna i surowa dyscyplina, przemoc fizyczna, psychiczna i seksualna. Prowadzi to do wykształcenia się zaburzonych wewnętrznych modeli operacyjnych, trudności z kontrolą impulsów i słabo rozwiniętych umiejętności społecznych. Powyższe deficyty sprawiają, że okres dojrzewania jest dla tych jednostek krytyczny. Wysoki poziom hormonów powoduje pojawienie się impulsów seksualnych i agresywnych, co w połączeniu z niskimi zdolnościami autoregulacji prowadzi do licznych trudności w przystosowaniu. Impulsy seksualne i agresji łączą się w jedną nieodróżnicowaną grupę (Marshall i Barbaree uważają, że ośrodki mózgowe odpowiedzialne za agresję i reakcje seksualne sąsiadują ze sobą. Stąd łatwo o kojarzenie działań seksualnych z agresją). Nasilają się trudności w funkcjonowaniu interpersonalnym, zachodzi duże prawdopodobieństwo, że próby nawiązania związku z kobietą – właśnie ze względu na brak odpowiednich kompetencji społecznych – spotkają się z odrzuceniem. Wzmaga to wrogość i niską samoocenę oraz powoduje wykształcenie negatywnej postawy w stosunku do kobiet. Pojawiające się dewiacyjne fantazje seksualne (zajmujące

¹⁷ Teoria wyjaśnia tylko sprawstwo mężczyzn, ale biorąc pod uwagę procent kobiet wykorzystujących seksualnie dzieci (wg N. Grotha niecały 1% populacji przestępców seksualnych), posługiwanie się nią jest uzasadnione. A. N. Groth, *Men who Rape: The Psychology of the Offender*, Plenum Press, New York 1979.

Rysunek 1

Zintegrowana teoria etiologii przestępstw seksualnych Marshalla i Barbaree



Opracowanie własne na podstawie: W. L. Marshall, H. E. Barbaree, op. cit.

miejsce realnej aktywności) często zawierają przemoc i są wzmacniane przez masturbację. Odrzucenie przez kobietę lub choćby lęk przed jej osobą może skierować pożądanie na bezpieczniejszy obiekt – na dziecko. Ponadto opisane wyżej trudności skutkują dużą wrażliwością przyszłego sprawcy na czynniki sytuacyjne, takie jak stres, negatywny afekt, pobudzenie seksualne, obecność potencjalnej ofiary i ograniczonymi możliwościami kontroli swojego zachowania¹⁸.

Obszarem, na którym rozpoczyna się rozwój ścieżki sprawstwa, jest obszar wczesnych (gdyż obejmujących okres ciąży i pierwsze lata życia dziecka) doświadczeń rodzinnym sprawcy. By opisać i wyjaśnić uwarunkowania tego rodzaju, należy odwołać się do teorii przywiązania, zgodnie z którą potrzeba i zdolność do tworzenia więzi ma charakter wrodzony i pojawia się już w pierwszych miesiącach życia¹⁹. Sposób, w jaki opiekunowie zaspokoją dziecku tę potrzebę, rzutuje na zdolność dziecka do tworzenia więzi i na jakość relacji interpersonalnych (w tym także seksualnych) w ciągu jego całego życia – wykształcając określony styl przywiązania. W dzieciństwie wyróżnia się cztery style przywiązania: bezpieczny, lękowo-ambiwalentny, unikający i zdeorganizowany²⁰. W toku rozwoju przekształcają się one w dorosłe style przywiązania, odpowiednio: bezpieczny, zaabsorbowany, odrzucający i lękowy. Za optymalny dla rozwoju jednostki uznaje się styl bezpieczny, charakterystyczny dla 50-60% populacji²¹.

Ponieważ zachowania opiekunów są w niewielkim stopniu dostępne obserwacji, część badaczy opisuje i wyjaśnia wpływ opiekunów, posługując się pojęciem postaw rodzicielskich. Postawę rodzicielską definiuje się jako „całościową formę ustosunkowania się rodziców (osobno ojca, osobno matki) do dzieci”²². Składa się ona z komponentów: poznawczego, emocjonalno-motywalnego i behawioralnego. Podkreśla się, że ich treści są ze sobą silnie związane. M. Plopa wyróżnił pięć wymiarów, na których można umiejscowić poszczególne postawy rodzicielskie: akceptacja-odrzućenie, nadmierne ochranianie, autonomia, nadmierne wymagania i niekonsekwencja. Należy zaznaczyć, iż w każdej z tych dymensji jeden z biegunów jest określany jako pozytywny, a drugi jako negatywny.

W literaturze przedmiotu wskazuje się na pozabezpieczne style przywiązania jako na istotne czynniki w etiologii sprawstwa wykorzystania seksualnego dziecka. Ich wpływ może mieć dwojaki charakter: do sprawstwa

¹⁸ A. R. Beech, T. Ward, *The Integration of Etiology and Risk in Sexual Offenders: A Theoretical Framework*, „Aggression and Violent Behavior” 10, 2004, s. 31-63; W. L. Marshall, H. E. Barbaree, *An Integrated Theory of the Etiology of Sexual Offending*, w: W. L. Marshall, D. Laws, H. E. Barbaree (red.), *Handbook of Sexual Assault: Issues, Theories and Treatment of the Offenders*, Plenum Press, New York-London 1990, s. 257-275.

¹⁹ J. Cassidy, *Natura dziecięcych więzi*, w: J. Cassidy, P. Shaker, *Handbook of Attachment. Theory, Research and Clinical Applications*, Guilford Press, New York 1999 (w tłumaczeniu Magdaleny Stawickiej).

²⁰ Część badaczy uznaje, iż dezorganizacja przywiązania nie jest oddzielnym stylem, lecz zaburzeniem przywiązania.

²¹ K. Bartholomew, L. M. Horowitz, *Attachment Styles Among Young Adults: A Test of a Four-Category Model*, „Journal of Personality and Social Psychology” 61(2), 1970, s. 226-244.

²² J. Rembowski, *Więzi uczuciowe w rodzinie. Studium psychologiczne*, PWN, Warszawa 1972, s. 52.

Tabela 1

Ścieżki prowadzące do wykorzystania seksualnego dziecka

Typy ścieżek rozwoju sprawy prowadzące do wykorzystania	Ścieżka I	Ścieżka II	Ścieżka III	Ścieżka IV
Cechy zachowania opiekunów	<ul style="list-style-type: none"> - niestała responsywność - silne, ale niestałe zaangażowanie się w rolę rodzicielską - działanie pod wpływem impulsu - zostawianie dziecka bez opieki - brak strategii reagowania na sygnały dziecka - niska umiejętnością zaspokajania potrzeb dziecka 	<ul style="list-style-type: none"> - niska responsywność - niska dostępność psychologiczna - tłumienie emocji - awersja do kontaktu cielesnego 	<ul style="list-style-type: none"> - często brak opiekuna - opiekun „przeróżający lub przerażony” 	<ul style="list-style-type: none"> - responsywność - dostępność psychologiczna - wrażliwość na sygnały dziecka - akceptacja negatywnych emocji dziecka - zadowolenie z kontaktu fizycznego z dzieckiem
Styl przywiązania w dzieciństwie oraz charakterystyczne dla niego zachowania i cechy	<p>Lękowo-ambiwalentny:</p> <ul style="list-style-type: none"> - ograniczona eksploracja - skupienie uwagi na dostępności opiekuna - silny protest i dystres w sytuacji separacji - brak uspokojenia po powrocie opiekuna 	<p>Unikający:</p> <ul style="list-style-type: none"> - ograniczone zaangażowane emocjonalnym w relacji z opiekunem - brak szukania bliskości opiekuna - traktowanie osoby obcej podobnie jak opiekuna 	<p>Zdezorganizowani:</p> <ul style="list-style-type: none"> - jednoczesne aktywowanie kilku wzorców zachowania - niekończenie aktywności wzorców - zamieranie, dezorientacja - zachowaniem tym towarzyszy silny lęk 	<p>Bezpieczny:</p> <ul style="list-style-type: none"> - aktywne poszukiwanie bliskości opiekuna - negatywne, umiarkowanie silne reakcje na wyjście opiekuna - zmniejszone zainteresowanie osobą obcą

<p>Styl przywiązania w dorosłości oraz charakterystyczne dla niego zachowania i cechy</p>	<p>Zaabsorbowany:</p> <ul style="list-style-type: none"> - nadekspresyjność - wysoki poziom lęku - postrzeganie siebie jako osobę bezwartościową, przy jednoczesnym pozytywnym postrzeganiu innych - zależność - przejawianie zazdrości 	<p>Odrzucający:</p> <ul style="list-style-type: none"> - nieufność - samotność - idealizowanie przeszłości - duży poziom wrogości - złe znoszenie intymności 	<p>Lękowy:</p> <ul style="list-style-type: none"> - duży poziom nieprzystosowania społecznego - brak asertywności - różne cechy osób przywiązanych w sposób odrzucający i zaabsorbowany 	<p>Bezpieczny:</p> <ul style="list-style-type: none"> - pewność siebie - ufność - prezentowanie szerokiego wachlarza emocji - umiejętności czerpania z wcześniejszych doświadczeń
<p>Rodzaj trudności w uzyskiwaniu intymności poprzez związek</p>	<p>Poszukiwanie uznania i akceptacji. Dominującą formą, w jakiej uznanie to jest jej okazywane, może stać się aktywność seksualna</p>	<p>W relacjach z innymi dążą głównie do zachowania poczucia niezależności, a więc intymności szukają w kontaktach cechujących się minimalnym zbliżeniem emocjonalnym. Za niepowodzenia w uzyskaniu intymności obwiniają innych</p>	<p>Odczuwają silny lęk przed odrzuceniem, co skutkuje unikaniem bliskości. W percepcji tych osób bezpiecznym sposobem na uzyskanie intymności może stać się seks. Prowadzi to do poszukiwania bezosobowego seksu</p>	<p>Uzyskiwanie intymności poprzez związek z drugą osobą</p>
<p>Charakterystyczne cechy popełnianych czynów</p>	<p>Sprawcy uważają ofiary za swoich partnerów, którzy także czerpią przyjemność z łączącej ich relacji. Czyny przez nich popełniane charakteryzuje brak agresji i bezpośredniego przynusmu</p>	<p>Czyny popełniane są szczególnie okrutne. Często wyrażenie tej nieinstrumentalnej agresji jest nawet ważniejsze niż zaspokojenie seksualne</p>	<p>Czyny popełniane przez te osoby charakteryzuje skrajnie niezwracanie uwagi na przeżycia ofiar i gotowość do agresji, jednak tylko w takim stopniu, w jakim jest to niezbędne do przełamania oporu ofiary</p>	<p>Sprawcy popełniają czyny w niewielkim stopniu nacechowane przemocą we wszelkich jej aspektach</p>

Źródło: opracowanie własne na podstawie: E. Baker, A. R. Beech, M. Tyson, Attachment Disorganization and Its Relevance to Sexual Offending, „Journal of Family Violence” 3(21), 1999; M. D. S. Ainsworth, S. M. Bell, Attachment, Exploration, and Separation: Illustrated by the Behavior of One-Year-Olds in a Strange Situation, „Child Develop” 41(1), 1970, s. 49-67; P. C. Alexander, Application of Attachment Theory to the Study of Sexual Abuse, „Journal of Consulting and Clinical Psychology” 60(2), 1992, s. 185-195; S. M. Hudson, W. L. Marshall, T. Ward, op. cit.

mogą prowadzić związane ze stylem przywiązania trudności w funkcjonowaniu interpersonalnym i/lub deficyty różnorodnych kompetencji będące jego następstwem. Zdaniem S. M. Hudsona, W. L. Marshalla i T. Warda, skutkiem pozabezpiecznego przywiązania jest niezdolność uzyskania intymności poprzez bliski związek z drugą osobą. Prowadzi to do samotności emocjonalnej, izolacji społecznej i braku dorosłego partnera, co z kolei popycha daną osobę do popełnienia przestępstwa seksualnego. Z poszczególnymi pozabezpiecznymi stylami przywiązania związane są różne trudności w uzyskaniu intymności poprzez związek, które z kolei prowadzą do popełniania różnych rodzajów czynów²³. Hudson, Marshall i Ward w przytoczonej wyżej koncepcji wyjaśniają etiologię sprawstwa osób przywiązanych pozabezpiecznie, tymczasem ponad 40% czynów jest popełnianych przez osoby cechujące się dominującym stylem bezpiecznym²⁴. Można jednak zastosować ten sam sposób wyjaśniania do stylu bezpiecznego. Należy więc przypuszczać, że będzie on związany z mniejszym prawdopodobieństwem dopuszczenia się wykorzystania seksualnego dziecka oraz ze szczególną specyfiką tych czynów.

Można zatem przedstawić różne cztery ścieżki prowadzące do przestępstwa. Każda z nich przebiega wedle tego samego schematu:

zachowania opiekunów → styl przywiązania w dzieciństwie → styl przywiązania w dorosłości → specyficzne trudności w uzyskiwaniu intymności poprzez związek wynikłe z braku odpowiednich kompetencji społecznych → czyn o określonej charakterystyce,

a jedynie różne treści wypełniające każdy z elementów schematu decydują ostatecznie o rodzaju popełnionego czynu.

Cztery ścieżki, wraz z charakterystyką poszczególnych stylów, zostały przedstawione w tabeli 1. Jak widać w świetle powyższej teorii, przestępstwo seksualne jest specyficzną (zaburzoną) formą zaspokojenia potrzeby intymności, czyli konsekwencją wczesnych doświadczeń rodzinnych.

Wśród kompetencji, których deficyt może pełnić rolę zmiennej pośredniczącej pomiędzy pozabezpiecznym stylem przywiązania a przestępstwem, wskazuje się różnorodne kompetencje społeczne, takie jak zdolności komunikacyjne i empatia. Istotną rolę odgrywa także umiejętność radzenia sobie ze stresem. Badania wskazują, że osoby przywiązane pozabezpiecznie radzą sobie ze stresem w sposób mniej aktywny i wykazują przy tym mniejszą zdolność do posługiwania się sieciami wsparcia społecznego niż osoby cechujące się bezpiecznym stylem przywiązania²⁵. W badaniach dotyczących związków odporności na stres z przejawianiem różnych cech i zachowań najczęściej stosuje się pojęcie stylu radzenia sobie ze stresem. Pojęcie to oznacza trwałą tendencję

²³ S. M. Hudson, W. L. Marshall, T. Ward, op. cit., s. 17-26.

²⁴ S. Bogaerts, S. Vanheule, F. Declercq, *Recalled Parental Bonding, Adult Attachment Style, and Personality Disorders in Child Molesters: A Comparative Study*, „The Journal of Forensic Psychiatry & Psychology” 16(3), 2005, s. 445-458.

²⁵ L. Ming-Hui, *Relationships among Stress Coping, Secure Attachment, and the Trait of Resilience among Taiwanese College Students*, „College Student Journal” 42(2), 2008; I. Seiffge-Krenke, *Coping with Relationship Stressors: The Impact of Different Working Models of Attachment and Links to Adaptation*, „Journal of Youth and Adolescence” 35(1), 2001, s. 25-39.

do radzenia sobie w sytuacjach stresowych w określony sposób. Endler i Parker wyróżniają trzy style: skoncentrowany na zadaniu, skoncentrowany na emocjach i skoncentrowany na unikaniu²⁶. Osoby, u których silnie rozwinięty jest styl skoncentrowany na zadaniu, w sytuacjach stresowych wykazują tendencję do podejmowania wysiłków zmierzających do rozwiązania problemu poprzez poznawcze przekształcenie lub podejmowanie prób zmiany sytuacji. Z kolei osoby, u których silnie rozwinięty jest styl skoncentrowany na emocjach, charakteryzuje tendencja, by w sytuacjach trudnych skupić się na własnych przeżyciach emocjonalnych, takich jak złość, poczucie winy, napięcie. Osoby te wykazują także tendencję do myślenia życzeniowego i fantazjowania. Działania te mają na celu zmniejszenie napięcia emocjonalnego powstałego w związku z sytuacją stresową. Z kolei osoby cechujące się silnie rozwiniętym stylem skoncentrowanym na unikaniu, w sytuacjach stresowych mają tendencję do wystrzegania się myślenia o tych sytuacjach oraz ich emocjonalnego doświadczania. Styl ten może przybierać dwie formy: angażowanie się w czynności zastępcze i poszukiwanie kontaktów towarzyskich²⁷. Badania nad sprawcami wykorzystywania seksualnego dzieci wskazują, że wielu z nich cechuje silnie rozwinięty styl skoncentrowany na emocjach²⁸.

Reasumując, wczesne doświadczenia rodzinne i będący ich następstwem styl przywiązania w dorosłości pełnią w etiologii wykorzystania seksualnego dziecka dwie funkcje. Po pierwsze – są czynnikiem wpływającym na prawdopodobieństwo faktu wykorzystania. Pozabezpieczne style przywiązania to prawdopodobieństwo zwiększają. Po drugie – są czynnikiem moderującym rodzaj trudności w zakresie uzyskania intymności poprzez związek, a zatem wpływają na charakterystykę popełnionego czynu.

V. PREZENTACJA WYNIKÓW BADAŃ WŁASNYCH

Celem przeprowadzonych badań własnych było zweryfikowanie istnienia omówionych wcześniej zależności dotyczących roli wczesnych rodzinnych doświadczeń sprawcy w etiologii wykorzystania seksualnego dziecka. Założono, że poszczególne style przywiązania będą związane z poszczególnymi postawami rodzicielskimi wyróżnionymi przez M. Ploę:

- stylem bezpiecznym – pozytywne bieguny wszystkich postaw,
- stylem odrzucającym – postawy nadmiernie wymagająca i odrzucająca,
- stylem zaabsorbowanym – postawy nadmiernie ochraniająca, niekonsekwentna oraz niskie nasilenie postawy autonomii,
- stylem lękowym – negatywne bieguny wszystkich postaw.

²⁶ K. Wrześniewski, *Style a strategie radzenia sobie ze stresem. Problemy pomiaru*, w: L. Heszen-Niejodek, Z. Ratajczak (red.), *Człowiek w sytuacji stresu. Problemy teoretyczne i metodologiczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1996, s. 44-62.

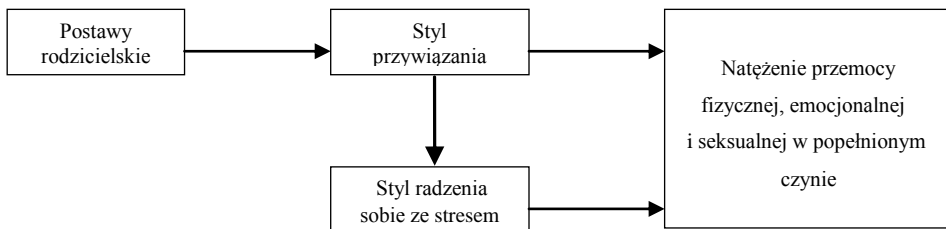
²⁷ Ibidem.

²⁸ J. Looman, J. Abracen, R. DiFazio, R. Maillet, *Alcohol and Drug Abuse among Sexual and Nonsexual Offenders: Relationship to Intimacy Deficits and Coping Strategy*, „Sexual Abuse: A Journal of Research and Treatment” 16(3), 2004, s. 177-189.

Założono także, że z natężeniem przemocy emocjonalnej związany jest styl zaabsorbowany, natężenie stylów odrzucającego i lękowego związane przemocą fizyczną i seksualną, natomiast natężenie stylu bezpiecznego koreluje ujemnie z poziomem natężenia wszystkich rodzajów przemocy. Ponadto założono, że style radzenia sobie ze stresem mogą w tych zależnościach pośredniczyć. W przypadku bezpiecznego stylu przywiązania – jest to duże natężenie stylu radzenia sobie ze stresem skoncentrowanego na zadaniu. Dla stylu zaabsorbowanego – duże natężenie stylu radzenia sobie ze stresem skoncentrowanego na emocjach. W przypadku odrzucającego stylu przywiązania duże natężenie stylu radzenia sobie ze stresem skoncentrowanego na unikaniu, a w przypadku stylu lękowego – duże natężenie zarówno stylu skoncentrowanego na emocjach, jak i na unikaniu. Graficzna reprezentacja opisanych wyżej zależności została przedstawiona na rysunku 2.

Rysunek 2

Struktura badanych zmiennych



Źródło: opracowanie własne.

Procedura

Badania zostały przeprowadzone na terenie zakładów karnych. Miały charakter anonimowy i dobrowolny. Zostały poprzedzone udzieleniem osobom badanym niezbędnych informacji na temat istoty i celu badania. W każdym momencie badania skazani mieli możliwość rezygnacji z dalszego uczestnictwa.

Narzędzia badawcze

Do realizacji badań użyto zestawu metod kwestionariuszowych. Dane personalne zbierano z akt osobopoznawczych, posługując się stałym, opracowanym wcześniej schematem. Do zbadania postaw rodzicielskich opiekunów sprawców zastosowano Skalę Postaw Rodzicielskich autorstwa M. Plopy. Kwestionariuszem zastosowanym do pomiaru natężenia stylów przywiązania był Relationship Scales Questionnaire (wersja skrócona), w tłumaczeniu na język polski Polaszewskiej-Nicke. Do zbadania poziomu rozwoju poszczególnych stylów radzenia sobie ze stresem zastosowano Kwestionariusz Radzenia Sobie

w Sytuacjach Stresowych (CISS). Do określenia nasilenia przemocy fizycznej, emocjonalnej i seksualnej posłużono się danymi z akt osobopoznawczych. Na ich podstawie sędziowie kompetentni przypisali popełnionym przez skazanych czynom wartości od 0 do 7 na trzech skalach: Skali Przemocy Fizycznej, Skali Przemocy Emocjonalnej i Skali Przemocy Seksualnej²⁹.

Grupa badawcza

Zbadanych zostało 252 mężczyzn osadzonych w 16 zakładach karnych na terenie Polski. Kryterium doboru do grupy był prawomocny wyrok skazujący za przestępstwo przeciwko wolności seksualnej małoletniego. W przypadku znacznej większości (237 badanych) czyny sprawców wypełniały znamiona czynów z art. 200 § 1 k.k. lub art. 200 § 2 k.k. W 81 przypadkach wypełnione zostały także znamiona jednego z typów zgwałcenia. Wiek osób badanych wahał się w granicach 20-82 lat (średnia = 43, SD = 12). Dokładna charakterystyka dotycząca wieku sprawców została przedstawiona w tabeli 2. Jak wynika

Tabela 2

Wiek osób badanych w momencie badania

Przedział wiekowy osób badanych	Częstość	Procent
21-30 lat	39	15,8
31-40 lat	63	25,5
41-50 lat	80	32,4
51-60 lat	49	19,8
61-70 lat	11	4,5
Powyżej 70 lat	5	2,0
Ogółem	247	100,0
Brak danych	5	

z tabeli 3, znaczna większość osób badanych miała wykształcenie podstawowe bądź średnie. Kawalerowie stanowili 38% grupy, osoby rozwiedzione – 19%, w związku małżeńskim pozostawało 23% sprawców, a 13% żyło w konkubinacie. Pozostałe osoby badane były rozwiedzione bądź w separacji. Połowa skazanych dopuściła się czynów wobec osób im obcych, 5% względem znajomych bądź dalszej rodziny. Niecałe 10% dopuściło się czynów wobec dzieci, w stosunku do których sprawowali role rodzicielskie, choć nie należały one do ich rodziny.

²⁹ Do oceny natężenia przemocy (fizycznej, emocjonalnej i seksualnej) autorzy posłużyli się danymi z akt dotyczącymi popełnionego czynu. Wzięto pod uwagę zarówno formy przemocy wypełniające znamię przemocy, jak i inne, do których znamię to się nie odnosi. Dokładny opis narzędzi badawczych w: M. Beisert, *Pedofilia: geneza i mechanizm powstania zaburzenia* (w druku).

Tabela 3

Wykształcenie osób badanych

Poziom wykształcenia	Częstość	Procent
Podstawowe	107	42,5
Zawodowe	103	40,8
Średnie	35	13,9
Wyższe	7	2,8
Ogółem	252	100,0

29% skazanych (wśród których znaczną większość stanowili ojcowie i ojczymowie) wykorzystywało osoby z bliższej rodziny. Pozostali skazani wykorzystywali ofiary należące do więcej niż jednej z wymienionych powyżej kategorii. Połowę zbadanych sprawców stanowili recydywiści. Miejsce zamieszkania sprawców zostało przedstawione w tabeli 4.

Tabela 4

Miejsce zamieszkania osób badanych

Miejsce zamieszkania	Częstość	Procent
Wieś	84	34,3
Miasto do 10 tys. mieszkańców	24	9,8
Miasto 10-50 tys. mieszkańców	41	16,7
Miasto 50-100 tys. mieszkańców	30	12,2
Miasto powyżej 100 tys. mieszkańców	66	26,9
Ogółem	245	100,0
Brak danych	7	

Wyniki

Zgodnie z przewidywaniami, zaobserwowano liczne związki pomiędzy postawami rodzicielskimi a stylami przywiązania. Wyniki wskazujące na te zależności znajdują się w tabeli 5. Jak wynika z danych w niej zestawionych, uzyskano różne wzorce tych zależności. Wpływ na powstanie określonego wzorca miało to, czyje postawy brano pod uwagę – ojca czy matki.

Uzyskany wynik związany jest z różnicami w zakresie ról pełnionych przez opiekunów odmiennej płci. Większość hipotez mówiących o związkach stylów przywiązania ze stylami radzenia sobie ze stresem także została zweryfikowana pozytywnie (zob. tab. 6). Nie potwierdziło się jedynie przypuszczenie o istnieniu dodatniej korelacji między poziomem natężenia odrzucającego stylu przy-

Tabela 5

Wartości korelacji r Pearsona pomiędzy natężeniem poszczególnych postaw rodzicielskich a natężeniem stylów przywiązania

Postawa		Bezpieczny styl przywiązania	Zaabsorbowany styl przywiązania	Odrzucający styl przywiązania	Lękowy styl przywiązania
akceptacji	ojca	0,196**	0,082	-0,030	-0,185**
	matki	0,061	0,100	0,064	-0,141*
nadmiernie wymagająca	ojca	-0,164*	0,214**	0,239**	0,273**
	matki	-0,127*	0,268**	0,110	0,326**
autonomii	ojca	0,208**	0,023	-0,031	-0,173**
	matki	0,134*	0,075	0,111	-0,098
niekonsekwentna	ojca	-0,184**	0,127	0,176**	0,363**
	matki	-0,091	0,227**	0,046	0,364**
nadmiernie ochraniająca	ojca	0,015	0,206*	0,164*	0,105
	matki	-0,134*	0,250*	0,150*	0,175**

* Korelacja jest istotna na poziomie 0.05 (dwustronnie)

** Korelacja jest istotna na poziomie 0.01 (dwustronnie)

Tabela 6

Wartości korelacji r Pearsona pomiędzy poziomem rozwoju poszczególnych stylów radzenia sobie ze stresem a natężeniem stylów przywiązania

Styl radzenia sobie ze stresem	Bezpieczny styl przywiązania	Zaabsorbowany styl przywiązania	Odrzucający styl przywiązania	Lękowy styl przywiązania
Skoncentrowany na zadaniu	0,236**	-0,016	0,021	-0,222**
Skoncentrowany na emocjach	-0,309**	0,218**	0,191**	0,340**
Skoncentrowany na unikaniu	0,064	0,135*	0,087	-0,015
Angażowanie się w czynności zastępcze	-0,059	0,147*	0,122	0,154*
Poszukiwanie kontaktów towarzyskich	0,180**	0,093	-0,055	-0,213**

** Korelacja jest istotna na poziomie 0.01 (dwustronnie).

wiązania a stylem radzenia sobie ze stresem skoncentrowanym na unikaniu. Najsilniej związany ze stylami przywiązania okazał się styl radzenia sobie ze stresem skoncentrowany na emocjach. Natężenie tego stylu, jako jedyne z spośród stylów radzenia sobie ze stresem, korelowało z jednym z rodzajów przemocy – przemocą fizyczną ($r = 0,501$, $p < 0,01$, przy wyłączeniu obserwacji z brakami).

Najważniejsze hipotezy dotyczyły istnienia związków pomiędzy stylami przywiązania a natężeniem przemocy fizycznej, emocjonalnej i seksualnej. Zakładano, że z natężeniem przemocy emocjonalnej związany jest styl zaabsorbowany, natężenie stylów odrzucającego i lękowego związane jest z dwoma pozostałymi rodzajami przemocy (fizyczną i seksualną), natomiast natężenie stylu bezpiecznego koreluje ujemnie z poziomem natężenia wszystkich rodzajów przemocy. Z spośród tych hipotez potwierdzono jedynie istnienie ujemnego związku pomiędzy bezpiecznym stylem przywiązania a poziomem przemocy fizycznej ($r = -0,346$, $p > 0,01$, przy wyłączeniu obserwacji z brakami). Zbadano także, czy zaproponowany model teoretyczny wyjaśnia w istotnym stopniu różnicowanie w zakresie natężenia poszczególnych rodzajów przemocy. Przewidywano, że zaobserwowane różnicowanie w zakresie natężenia poszczególnych postaw rodzicielskich, stylu przywiązania i stylu radzenia sobie ze stresem wyjaśnia w stopniu istotnym różnicowanie w zakresie natężenia poszczególnych rodzajów przemocy. Wyniki analizy regresji porządkowej PLUM wskazały, że jest tak jedynie w przypadku przemocy fizycznej (istotność dopasowania modelu = 0,022).

Wnioski

Związki zaobserwowane pomiędzy postawami rodzicielskimi a stylami przywiązania wskazują, iż postrzeganie swojego opiekuna z dzieciństwa jako czułego, wrażliwego na potrzeby dziecka i dostarczającego dostosowanego do nich wsparcia jest związane z bezpiecznym stylem przywiązania, a więc z większą ufnością, pewnością siebie, zdolnością do uzyskiwania intymności poprzez związek. W świetle otrzymanych wyników, osoby bezpiecznie przywiązane popełniają czyny o mniejszym nasileniu przemocy fizycznej. A zatem nasilenie przemocy fizycznej związane jest z właściwą dla bezpiecznego stylu przywiązania zdolnością do uzyskiwania intymności poprzez związek. Wspiera to tezę, że styl przywiązania pełni rolę czynnika moderującego wystąpienie i rodzaj trudności w uzyskiwaniu intymności poprzez związek, co z kolei prowadzi do popełniania czynów o określonej charakterystyce. Związki stylu radzenia sobie ze stresem skoncentrowanego na emocjach ze stylami przywiązania jednej strony i natężeniem przemocy fizycznej z drugiej strony mają kilka istotnych implikacji. Po pierwsze – oznacza to, że sprawcy mający tendencje do koncentrowania się na własnych przeżyciach wewnętrznych zadają więcej cierpienia swoim ofiarom. Po drugie – wskazuje to, że poziom rozwoju stylu radzenia sobie ze stresem skoncentrowanego na emocjach pośredniczy pomiędzy stylem przywiązania a natężeniem przemocy fizycznej popełnionego czynu. Po trzecie – wskazuje, iż pozabezpieczne style przy-

wiązania także wpływają na natężenie przemocy fizycznej, lecz wpływy te mają bardziej złożoną naturę (być może zachodzą w interakcji z innymi, nieuwzględnionymi tu czynnikami, takimi jak własne cechy temperamentalne i doświadczenia seksualne sprawcy, obecność czynników spustowych).

Wbrew opartym na przeglądzie literatury przedmiotu oczekiwaniom, wczesne doświadczenia związane z opieką rodzicielską i będący ich następstwem styl przywiązania nie są – w świetle otrzymanych wyników – związane z natężeniem przemocy emocjonalnej i seksualnej. Można zaproponować trzy wyjaśnienia tego faktu. Pierwsze z nich głosi, że zgromadzono zbyt mało danych o przebiegu czynu, co nie pozwoliło wykazać istotności takiej zależności. Według drugiego z nich, grupa osób badanych cechowała się zbyt małym zróżnicowaniem w zakresie tych aspektów surowości czynu, by zastosowane narzędzia statystyczne mogły wykryć istotne związki. Z kolei trzecie wyjaśnienie wskazuje, że pozabezpieczne przywiązanie nie jest czynnikiem specyficznym dla etiologii wykorzystania seksualnego dziecka, lecz pełni istotną rolę w etiologii wszelkiej przestępczości związanej z dużym nasileniem przemocy. Koresponduje to z wynikami badań J. Abracena, L. Stermaca, T. Stirpe'a i R. Wilsona, którzy stwierdzili, że bezpieczny styl przywiązania cechuje różnorodnych przestępców (w tym sprawców wykorzystania seksualnego dziecka), których łączy to, że ich czyny były w znikomym stopniu nacechowane przemocą³⁰, i wskazuje, iż aby dana osoba została sprawcą wykorzystania seksualnego dziecka, muszą zadziałać także inne czynniki, prawdopodobnie związane z rozwojem seksualnym.

Otrzymane wyniki jedynie częściowo potwierdzają przedstawioną w części teoretycznej ideę czterech ścieżek prowadzących do wykorzystania seksualnego dziecka. Liczne związki pomiędzy postawami rodzicielskimi a stylami przywiązania obserwowanymi w dorosłości wskazują, że oddziaływania tej części ścieżek zachodzą zgodnie z przewidywaniami. Natomiast fakt, iż spośród hipotetycznych związków pomiędzy stylami przywiązania a natężeniem różnych rodzajów przemocy popełnionego czynu jedynie związki pomiędzy stylem bezpiecznym a przemocą fizyczną okazał się istotny statystycznie, ma w tym kontekście dwie implikacje. Po pierwsze – może to oznaczać, że nie rodzaj trudności z uzyskiwaniem intymności poprzez związek, a samo ich nasilenie jest związane z charakterystyką popełnionego czynu. Po drugie – styl przywiązania i wczesne doświadczenia rodzinne oraz trudności z uzyskiwaniem intymności poprzez związek nie są w etiologii wykorzystania seksualnego czynnikami specyficznymi. Prawdopodobnie zmienną istotnie modyfikującą wynik okażą się własne doświadczenia seksualne sprawcy, tzn. ich jakość, czas i sposób nabywania. Wiele wyników badań, przyjmując hipotezę *abused abuser*³¹, świadczy o tym, iż trauma seksualna lub pojawienia się wczesnych zaburzeń rozwoju seksualnego sprawcy decyduje o tym, jaki typ przemocy (seksualnej, emocjonalnej czy fizycznej) wystąpi w czynach sprawcy w przyszłości. Wszystko

³⁰ J. Abracena, L. Stermac, T. Stirpe, R. Wilson, *Sexual Offenders' State-of-Mind Regarding Childhood Attachment: A Controlled Investigation*, „Sex Abuse” 18, 2005, s. 289-302.

³¹ S. Dhawan, W. L. Marshall, *Sexual Abuse Histories of Sexual Offenders*, „Sexual Abuse: A Journal of Research and Treatment” 8, 1966, s. 7-15.

to wskazuje na konieczność dalszych badań, przy czym należy udoskonalić technikę pomiaru (zwłaszcza w zakresie nasilenia przemocy w różnych jej aspektach), zbadać bezpośrednio trudności w uzyskiwaniu intymności poprzez związki (tutaj jedynie wnioskowano o nich na podstawie stylów przywiązania) i zweryfikować hipotezę konkurencyjną, głoszącą, że wczesne doświadczenia rodzinne pełnią istotną rolę w etiologii wszelkiej przestępczości związanej z dużym nasileniem przemocy, wczesne zaburzenia seksualne zaś pełnią istotną rolę w powstawaniu przemocy seksualnej.

VI. PODSUMOWANIE

Zarówno przegląd literatury przedmiotu, jak i wyniki badań własnych wskazują, iż etiologia wykorzystania seksualnego dziecka ma charakter wieloczynnikowy. Zachowanie opiekunów sprawcy we wczesnym okresie jego życia jest w niej czynnikiem istotnym, ale niewystarczającym.

Rozważając znaczenie otrzymanych wyników w kontekście resocjalizacji i terapii sprawców, należy zwrócić szczególną uwagę na związek pomiędzy stylem radzenia sobie ze stresem a natężeniem przemocy fizycznej popełnionego czynu. Osoby charakteryzujące się takim stylem cechuje tendencja, by w sytuacjach trudnych koncentrować się na własnych przeżyciach emocjonalnych, takich jak złość, poczucie winy, napięcie, co może ograniczać zdolność do właściwej oceny sytuacji i kontroli impulsów. Wskazuje to, że praca nad rozwojem różnorodnych form radzenia sobie w sytuacjach trudnych oraz rozpoznawaniem i kontrolowaniem swoich impulsów może znacznie obniżyć prawdopodobieństwo powrotu do czynu. W tym kontekście istotną rolę pełnią także zebrane w toku badań dane demograficzne dotyczące sprawców wykorzystywania seksualnego dzieci. Pozwalają one (przede wszystkim dane dotyczące poziomu wykształcenia) na wnioskowanie o zdolności sprawców do uczestniczenia w różnych rodzajach terapii oraz ich podatności na inne rodzaje działań prowadzonych w ramach resocjalizacji. Wiedza ta pozwoli wybrać najefektywniejsze dla tej grupy metody oddziaływań, co pozwoli na zmniejszenie częstości powrotu do czynu wśród sprawców przestępstw przeciwko wolności seksualnej małoletniego.

dr hab. Maria Beisert
Profesor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza
w Poznaniu
beisert@amu.edu.pl

mgr Filip Szumski
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
w Poznaniu
fszumski@amu.edu.pl

SOCIAL AND CULTURAL CONDITIONING OF CRIMES AGAINST SEXUAL
FREEDOM OF A MINOR

Summary

The crime of child sexual abuse is connected with the crime referred to under article 200 and several related articles of the Polish Penal Code. Social and cultural factors that are conducive to that offence occur through two types of socialisation. While the secondary socialisation affects the Polish population in a uniform way and is the same for all potential offenders, it is the primary socialisation that differentiates those factors, and is therefore the subject of interest of many studies. Integrated theories which emphasise, among others, the role of family factors, offer the most adequate explanations of this issue. This paper is based on the integrated theory of the etiology of sexual offences which emphasises the role of experiences from the early childhood. Four paths of the development of the pathology have been presented. They show how the early psychological experiences (type of received care and parental attitudes) contribute to the criminal behaviour that manifests itself in the form of sexual offences against children. Those paths have been further examined in the authors' own studies, the results of which partially confirm the theoretical model presented in the paper. They also indicate directions for future research.

